

# Pielgrzymujcie do Cieszyna!

Data publikacji: 25.08.2013 10:35

Ordynariusz bielsko-żywiecki, bp Tadeusz Rakoczy w specjalnym liście zaprosił na polsko-czeskie uroczystości do Cieszyna, ku czci świętego Melchiora Grodzieckiego. 1 września o godzinie 15:15 rozpocznie się nabożeństwo, a następnie wyruszy procesja z relikwiami świętego na most graniczny. Tam, razem z wiernymi z Zaolzia i biskupem Ostrawy Franciszkiem Lobkowiczem, przejdzie do sanktuarium Matki Bożej Cieszyńskiej, gdzie będzie celebrowana Eucharystia.

□

Melchior Grodziecki urodził się w 1584 roku na terenie Cieszyna, w mieszczańskiej rodzinie Grodzkich. Rozpoczął studia u jezuitów w Wiedniu, następnie wstąpił w 1603 r. do jezuickiego nowicjatu w Brnie. Jedenaście lat później otrzymał święcenia kapłańskie. Był duszpasterzem w Pradze i w niedalekiej wsi Kopanina. Po wybuchu wojny trzydziestoletniej udał się do Koszyc jako kapelan wojskowy, służył wojskom polskim i czeskim. Tam, we wrześniu 1619 roku, po zdobyciu miasta przez wojska siedmiogrodzkie, został pojmany, razem z dwoma innymi kapłanami - Chorwatem Markiem Križem i Węgrem Stefanem Pongraczem, przez żołnierzy Betlena Gabora, księcia Siedmiogrodu. Wydano na nich wyrok śmierci pod zarzutem zdrady na rzecz Polski. Tortury miały nakłonić kapłanów do rezygnacji z wiary katolickiej, jednak nie dały one zamierzonego efektu. Wszyscy trzej zostali zamordowani, a ich zwłoki zbezczeszczono.

W 1905 roku papież Pius X ogłosił beatyfikację Męczenników Koszyckich. Wtedy to po raz pierwszy cieszyńscy zaczęli świętować ku czci swego rodaka. Pierwsze uroczystości odbyły się w jezuickim kościele pw. Serca Pana Jezusa. Ulicami miasta wyruszyła procesja, w której brali udział pielgrzymi ze Śląska Cieszyńskiego, Polski, Czech, Niemiec i Słowacji. Podział Cieszyna zakłócił tradycję.

Dopiero w 1995 roku, po kanonizacji Melchiora Grodzieckiego i dwóch jego towarzyszy przez papieża Jana Pawła II, znowu zaczęto organizować procesję ku jego czci, pomimo przeszkody w postaci granicy państwowej, dzielącej miasto nad Olzą.

Bp Tadeusz Rakoczy zapraszając na uroczystości do Cieszyna, określił świętego Melchiora Grodzieckiego jako drogowskaz pośród wielu zagrożeń ze strony różnych ideologii ponowoczesnego świata. – ***Szczególnie młode pokolenie, poszukujące prawdy i sensu życia, narażone jest na utratę swojej wiary, bo kuszone bywa obietnicami łatwego życia, pseudowartościami i złudną miłością*** – napisał hierarcha.

Ordynariusz bielsko-żywiecki podkreślił wielką wiarę Męczenników Koszyckich – ***Ich wierność wypływała z nieustannej więzi z Chrystusem. Spodziewając się śmierci męczeńskiej, modlili się gorliwie do Pana, co pozwoliło im przyjąć wolę Bożą i złożyć życie w ofierze, zgodnie ze słowami Chrystusa: 'A kto by stracił życie swe dla mnie, znajdzie je'*** – opisał biskup.

Swój list bp Tadeusz Rakoczy zakończył apelem do społeczeństwa – ***W dzisiejszym świecie - zlaicyzowanym, liberalnym, trzeba nam gorliwości w modlitwie, w życiu sakramentalnym Kościoła, abyśmy nie tylko byli wierni dziedzictwu świętego Melchiora i naszych ojców, ale jeszcze je pogłębiali, uświęcając czas naszego ziemskiego pielgrzymowania.***

